

I Niedziela Wielkiego Postu

26 lutego 2023

s Franciszka, Koinonia św. Pawła

W I Niedzielę Wielkiego Postu poprzez Ewangelię patrzymy na Jezusa, który doświadcza pokus ze strony szatana I uczymy się od Niego jak opierać się złu I odrzucać pokusy. Kusiciel przystąpił do Niego na pustyni, gdy pościł już czterdzieści dni i czterdzieści nocy. W scenie kuszenia diabeł dwukrotnie stosuje zdanie warunkowe: Jeśli jesteś Synem Bożym. Mamy tu nawiązanie do chrztu Jezusa w Jordanie, gdzie słyszy On głos z nieba: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. Zauważmy, że w swoim kuszeniu diabeł odwołuje się do mocy i tożsamości Jezusa: „Jeśli rzeczywiście jesteś Synem Bożym, udowodnij to, pokaż swoją moc, uczyni cud, objaw swą potęgę”. Szatan postępuje bardzo sprytnie, zaprzecza Bożemu Synostwu Jezusa, albo w nie powątpiewa lub pragnie wzbudzić wątpliwości w samym Jezusie, występując otwarcie przeciw Niemu. Słowa szatana, pokusy mają za cel odwieść Jezusa od Jego posłuszeństwa Ojcu, aby z własnej inicjatywy, po swojemu posłużył się synostwem Bożym. Po prostu, aby zatroszczył się sam o siebie, przestał ufać Ojcu.

Diabeł pragnie złamać zaufanie Jezusa do Ojcowskiej troski i w ten sposób odwieść Go od wypełnienia swojego powołania. Podobnie jak w przypadku pierwszego człowieka – Adama w raju. Na pierwszą pokusę troski o pokarm, Jezus odpowiada, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale każde słowem, które pochodzi z ust Bożych. Widzimy w tej odpowiedzi, że Jezus pojmuje siebie jako człowieka, Nowego Adama, który pragnie pozostać do końca posłusznym Bogu i Jego słowu. Jezus w ten sposób pokazuje, że troski tego świata, dobra materialne nie powinny zajmować pierwszego, najważniejszego miejsca wśród priorytetów ucznia Chrystusa i Bożego dziecka. Przechodząc do drugiej pokusy, diabeł składa propozycję, by Jezus wystawił się na śmiertelne niebezpieczeństwo po to, by Bóg zobowiązał się do cudownego uratowania Go. Szatan posługując się znów Pismem, wskazuje, że jego propozycja jest zgodna z wolą Bożą. Cóż za przebiegłość i perfidia złego ducha. Rzucając się z wysokości Świątyni, Jezus w rozumieniu kusiciela, ma dać okazję Ojcu, by wykazał, jak wiarygodne są Jego obietnice.

Jezus nie potrzebuje sprawdzać tej wiarygodności, ponieważ „zna Ojca”. Jezus zawsze pozostaje posłuszny woli Bożej i nie schodzi z tej drogi. Nie uległ nigdy tej pokusie, również w chwili Męki, kiedy oczekiwano niezwykłego czynu. Jezus daje nam w ten sposób pouczenie, by nie ulegać pokusie usiłowania czynienia cudownych znaków pozbawionych znaczenia, by tylko zapewnić sobie wiarygodność i osobiste korzyści. Można bowiem próbować sprawdzać Boga jako towar, bez szukania i przyjmowania Jego woli. Trzecia pokusa ma na celu oderwać Jezusa od wyłącznej służby Bogu i Jego królestwu poprzez uczynienie Jezusa „adoratorem” diabła. Diabeł proponuje podporządkowanie się komuś, kto nie jest Ojcem Jezusa. Stąd brakuje słów: Jeśli jesteś Synem Bożym. Widzimy w tym wydarzeniu pewien paradoks. Otóż, na pierwszej górze diabeł oferuje Jezusowi wszystkie królestwa świata i ich chwałę za cenę oddania mu pokłonu. Na drugiej, to Jezus odbiera pokłon ze strony uczniów oświadczając, że dana jest Mu wszelka władza na niebie i ziemi. Jezus odrzuca pokusę pójścia drogą chwały, wybierając drogę posłuszeństwa, unżenia i cierpienia. Właśnie ta droga doprowadzi Go do zwycięstwa i chwały. Przy końcu trzeciej pokusy Jezus rozkazuje szatanowi: Idź precz. Ponieważ to Bóg jest godzien wszelkiej czci. Istnieje tylko jedno królestwo Boże, królestwo miłości, sprawiedliwości i pokoju, królestwo wieczne. Uczeń Jezusa jest w jego służbie i pełni wolę Ojca. Jezus, dając przykład odrzucania pokus i zła, poucza, że nasze synostwo, dzieciństwo Boże powinno wyrażać się w pełnym poddaniu, zaufaniu i posłuszeństwie Bogu pośród trudności, prób i pokus. Posłuszeństwo z miłości woli Bożej jest bowiem oznaką prawdziwego ucznia Jezusa.

Słowo Boże w dzisiejszej Ewangelii określa złego ducha trzema terminami: kusiciel, diabeł i szatan. Odpowiednikami w j. greckim są: peiradzon, diabolos, satanas. Pierwszy termin oznacza: wystawiający na bardzo ciężką próbę, drugi: ten, który dzieli, oszczerca, trzeci: przeciwnik Boga i wszystkiego, co Boże. Właśnie tak działa zły duch, przeciwnik Boga i człowieka, ponieważ Bóg stał się Człowiekiem! Każdy chrześcijanin powinien prowadzić walkę duchową, ponieważ z pokusami będzie się zmagał do końca swego życia. Jezus pokazał nam, że ze Złym i złem nie ma kompromisu. Na propozycje złego ducha, które zawsze są iluzją, fałszem, kłamstwem reaguje się kategorycznym „nie” i odpowiada słowem Bożym. Szatan uderza w to, co jest w nas mocne: „Jeśli jesteś..., udowodnij, pokaż na co cię stać. Wykorzystaj swój talent, siłę, możliwości, władzę, pieniądze, prestiż”.

W Liście do Efezjan czytamy: Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich. Dlatego weźcie na siebie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zdołali się przeciwstawić i ostać, zwalczycywszy wszystko. Stańcie więc do walki przepasawszy biodra wasze prawdą i obłókszy pancerz, którym jest sprawiedliwość, a obuwszy nogi w gotowość głoszenia dobrej nowiny o pokoju. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże – wśród wszelkiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu!

W wydarzeniu kuszenia Jezusa na pustyni widzimy już zapowiedź Paschy Jezusa, Jego Męki, śmierci i zmartwychwstania. Widzimy zapowiedź krzyża i jednocześnie owoce, jakie z niego płyną: zwycięstwo nad szatanem, złem, grzechem i śmiercią oraz dar nowego życia. Dzięki temu zwycięstwu Jezusa, który odrzucił wszystkie propozycje – pokusy szatana okazując posłuszeństwo Ojcu i Jego woli, może na nowo rozkwitnąć wspaniały, piękny raj, ogród. Na pustyni wytrysnęły źródła życia i zbawienia dla nas, ponieważ został pokonany ten, który trzymał nas w niewoli grzechu i śmierci. Oto Dobra Nowina! I chociaż wydaje się, że dzisiaj świat został wyprowadzony na pustynię i zaległa ciemność, to niebo zostało ponownie otwarte, wszystko się wykonało, dzięki posłuszeństwu Jednego Sprawiedliwego, przedstawiciela całej ludzkości, który nie uległ złu i szatanowi! Oto Nowy Adam, Nowy Człowiek, posłuszny Ojcu i drodze, którą wybrał. W Nim każdy człowiek umiłowany przez Boga powraca do utraconego raj, a aniołowie mu służą! Dzisiaj warto zapytać siebie, jakie miejsce w moim życiu, w walce z pokusami i drodze nawrócenia ma słowo Boże? Czy podejmuję jego wytrwałą, systematyczną lekturę, modłę się nim, medytuję, opieram na nim swoje wybory i okazuję mu posłuszeństwo? Pewien młody człowiek zwrócił się na pustyni do Pustelnika Pojmena:

- Poradz mi, jak mogę się obronić przed pokusami.

Pustelnik odpowiedział mu, posługując się obrazem:

- Gdy garnek stoi na ogniu, nie dotknie go ani mucha, ani jakiś płaz czy dzikie zwierzę. Ale gdy jest zimny, mogą na nim siadać wszelkie zwierzęta, nawet najmniejsze owady.

I objaśnił mu obraz:

- Tak i ty, dopóki będziesz miał gorącą miłość Boga i bliźniego, żadna pokusa nie będzie dla ciebie groźna. Staraj się więc mieć świadomość obecności Boga w swej duszy.

Bądź dobrym, każdy kogo spotykasz, prowadzi ciężki bój.